

Cezary Żołędowski*

Migranci wojenni z Ukrainy w Polsce – dynamika i uwarunkowania napływu

**War Migrants from Ukraine in Poland –
Dynamics and Conditions of the Inflow**

STUDIA I ANALIZY

Słowa kluczowe: migracje, migranci wojenni, ochrona uchodźców, wojna rosyjsko-ukraińska, pomoc humanitarna

Key words: migration, war migrants, refugee protection, Russian-Ukrainian war, humanitarian aid

Abstrakt: Agresja Rosji na Ukrainę wywołała największe przemieszczenia ludności w Europie od II wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu. Liczba uciekinierów z tego państwa przekroczyła liczbę poszukujących ochrony prawnej i możliwości wjazdu do Unii Europejskiej w czasie kryzysu uchodźczego od 2015 r. Artykuł przedstawia dynamikę napływu migrantów wojennych z Ukrainy do Polski, wraz ze wskazaniem najważniejszych uwarunkowań poszukiwania przez nich schronienia w naszym kraju. Zawiera informacje mające po części charakter komparatywny, co pozwala na ocenę roli Polski jako kluczowej w absorpcji migrantów wojennych z Ukrainy, zwłaszcza w początkowej fazie wojny.

Abstract: Russia's aggression against Ukraine caused the largest population movements in Europe since World War II and immediately after its end. The number of refugees from this country has exceeded the number of those seeking legal protection and the possibility of entering the European Union during the refugee crisis since 2015. The article presents the dynamics of the inflow of war migrants from Ukraine to Poland, along with an indication of the most important conditions for their seeking refuge in our country. It contains

* ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0001-6262-8002>; dr hab. profesor UW, Katedra Polityki Społecznej, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. E-mail: czolედowski@uw.edu.pl.

information that is partly of a comparative nature, which allows for the assessment of Poland's key role in the absorption of war migrants from Ukraine, especially in the initial phase of the war.

Wprowadzenie

Exodus ludności Ukrainy po rozpoczętej 24 lutego 2022 r. rosyjskiej agresji na to państwo szybko stał się strukturalnym zjawiskiem społecznym, jednym z najważniejszych nie tylko w tym kraju, ale i w całej Europie, zwłaszcza w państwach sąsiadujących oraz przyjmujących duże grupy migrantów wojennych. Wymuszone działaniami wojennymi przemieszczenia ludności od początku odbywały się na bardzo dużą skalę, zarówno wewnątrz Ukrainy, jak i wymiarze zewnętrznym. Ten ostatni aspekt skupia największą uwagę światowej opinii publicznej, zainteresowanych rządów i instytucji międzynarodowych. Napływ obywateli ukraińskich do innych państw okazał się zdecydowanie większy niż przemieszczenia w poprzednich wielkich falach uchodźczych w Europie po II wojnie światowej: towarzyszących rozpadowi Jugosławii w latach 90. XX w. i kryzysowi uchodźczemu od roku 2015. W stanowiących kulminację tych ostatnich wydarzeń latach 2015–2016 w Unii Europejskiej zarejestrowano 2384 tys. wniosków o azyl, a w fazie „stabilizacji” tego kryzysu w latach 2017–2021 przyjęto dalszych 2748 tys. wniosków. Tymczasem – według danych ONZ – po zaledwie trzech tygodniach wojny Ukrainę opuściło 3,3 mln uciekinierów, a kolejnych 6,5 mln stało się migrantami wewnętrznymi (łącznie stanowili oni prawie czwartą część populacji napadniętego państwa)¹. Dane te są niepełne, nie obejmują bowiem wcześniejszych (po 2014 r.) uchodźców z Krymu i Donbasu (choć wskazują, że w dniach poprzedzających wybuch wojny przeniosło się do Rosji 117 tys. mieszkańców samodzielnich republik Doniecka i Ługańska), nie uwzględniają też obywateli Ukrainy, których wojna zastała poza krajem i którzy z jej powodu zdecydowali się pozostać za granicą².

Wymuszone migracje z Ukrainy cechowała zmienna i stopniowo słabnąca dynamika. O ich rozmiarach zadecydowały pierwsze miesiące wojny, kiedy kraj opuściło najwięcej mieszkańców. Bardzo duża początkowo intensywność wyjazdów w reakcji na rosyjską agresję powodowała rozmaite ekstrapolacje

¹ C. Żołędowski, *Nowi uchodźcy w Europie. Przemieszczenia zewnętrzne z Ukrainy między 24.02. i 24.03.2022 r.*, [w:] *Inwazja Rosji na Ukrainę. Społeczeństwo i polityka wobec kryzysu uchodźczego w pierwszym miesiącu wojny*, Raport roboczy Katedry Polityki Społecznej WNPiSM, opr.: G. Firlit-Fesnak i inni, marzec 2022, s. 4–5, <https://wnpism.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2022/04/Kryzys-uchodzeczy-2022-raport-KPS.pdf> (1.08.2024).

² Tamże.

ich przyszłych stanów, które w większości okazały się nietrafne. Zawyżona okazała się m.in. prognoza Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (UNHCR) zakładająca, że niebawem tylko w UE znajdzie się 6,5–7 mln ukraińskich uchodźców³. Względna stabilizacja rozmiarów migracji wojennych z Ukrainy nastąpiła w drugiej połowie 2022 r., na poziomie niespełna 6 mln osób. W późniejszym okresie liczba ta nadal się zwiększała, ale już stosunkowo nieznacznie. Aktualizowane na bieżąco dane UNHCR wskazują, że w połowie lipca 2024 r. poza krajem przebywało łącznie 6580 tys. uchodźców z Ukrainy, w zdecydowanej większości w Europie (6021 tys.), głównie w UE (4237 tys.)⁴.

Powyższa statystyka wymaga komentarza dotyczącego kryteriów uznawania za uchodźców osób migrujących z Ukrainy po 24 lutego 2022 r. Tylko nieliczni z nich uzyskali formalny status uchodźcy na podstawie wniosku o przyznanie ochrony międzynarodowej. Np. w Polsce, od początku 2022 r. do połowy 2024 r. takich wniosków obywateli Ukrainy zarejestrowano 6,3 tys.⁵, co jest liczbą znikomą w zestawieniu z 1,8 mln osób, którym przyznano w tym czasie numer PESEL i jeszcze większą liczbą Ukraińców przebywających w naszym kraju. Jednocześnie w dokumentach instytucji, a zwłaszcza w przekazie medialnym, uchodźcami są nazywani wszyscy obywatele Ukrainy przybyli od końca lutego 2022 r., lub też – co jest jedynym ograniczeniem formalnej natury – ci z nich, którym przyznano numer PESEL. Taka sytuacja jest konsekwencją ustawy z 12 marca 2022 r. „O pomocy obywatelom Ukrainy z związku z konfliktem zbrojnym na terenie tego państwa”⁶, która przyznała im podobne – jak w przypadku własnych obywateli – prawa dostępu do zabezpieczenia społecznego, usług społecznych i rynku pracy. Powoduje to, że zabieganie o status uchodźcy w Polsce jest dla Ukraińców nieracjonalne, nie tyle ze względu na uciążliwość samej procedury, co na ograniczenia uczestnictwa w niektórych sferach życia osób o takim formalnym statusie. Podobne rozwiązania wobec migrantów wojennych z Ukrainy przyjęto też w wielu innych państwach, w których także zbliżono (w różnym stopniu) ich uprawnienia do statusu obywateli, bez formalnego uznawania za uchodźców. Przyjęte w prawie międzynarodowym definicje „uchodźcy”⁷ są zatem nieprzydatne dla opisu

³ <https://300gospodarka.pl/news/uchodzcy-z-ukrainy-w-polsce-liczba> (2.04.2022).

⁴ <https://data.unhcr.org/en/situations/ukraine> (1.08.2024).

⁵ *Ruch graniczny i wydatki cudzoziemców w Polsce*, UdsC, (1.08.2024).

⁶ *Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa*, Dz.U. 2022, poz. 583.

⁷ R. Staniszewski, *Uchodźcy czy migranci? – społeczna percepcja pojęć na podstawie wyników badań opinii publicznej*, «Studia Politologiczne» 2023, vol. 68, s. 15–18; A. Szachon-Pszenny, *Szczyt kryzysu migracyjnego w 2015 r. a szczyt kryzysu uchodźczego w 2022 r. – próba analizy porównawczej wpływu na „obszar bez granic” UE*, «Studia Politologiczne» 2023, vol. 68, s. 58–66.

fenomenowi migracji wojennych z Ukrainy, czego potwierdzeniem są przytoczone statystyki UNHCR opierające się na oficjalnych dokumentach zainteresowanych rządów⁸. Podobną klasyfikację przyjęto w UE, w której o uznaniu za uchodźcę decyduje objęcie ochroną czasową⁹. Jest to uproszczenie, ponieważ motywy opuszczania Ukrainy przez jej obywateli również po wybuchu wojny bywają złożone i współwystępujące – niekiedy wyjeżdżają oni tak z powodu zagrożeń, jak i dla poprawy warunków życia. Z tych powodów – pomimo powszechnego nazywania przez UNHCR, instytucje UE, krajowe instytucje publiczne i media uchodźcami osób, które po rosyjskiej agresji opuściły Ukrainę – najwłaściwszą ich deskrypcją wydaje się termin „migranci wojenni”.

Blisko milionowa zbiorowość migrantów wojennych, stanowiąca dużą część ukraińskich imigrantów w Polsce, skupia społeczną uwagę i stanowi przedmiot licznych polityk publicznych. Jest to konsekwencją strukturalnego znaczenia obecności tak licznej grupy dla funkcjonowania polskiego państwa i społeczeństwa. Skutkuje ona przekształceniami wszystkich obszarów życia zbiorowego, powodując modyfikację systemu społecznego, gospodarczego i politycznego, a także przekształcenia w sferze kultury. Przekłada się również na duże zainteresowanie ze strony badaczy. W krótkim czasie powstały liczne analizy dotyczące migrantów wojennych z Ukrainy, podejmujące różnorodne aspekty ich usytuowania oraz rozmaite konsekwencje obecności w perspektywie polityki społecznej, funkcjonowania gospodarki i kształtu stosunków międzynarodowych¹⁰. Dynamika zachodzących w tych obszarach zjawisk powoduje potrzebę stałej aktualizacji tego dorobku.

Celem tego opracowania jest przedstawienie napływu do Polski uciekinierów z Ukrainy w kontekście uwarunkowań wyboru miejsca schronienia. Przedstawione zostaną szczegółowe statystyki przekraczania granicy polsko-ukraińskiej po 24 lutego 2022 r., co umożliwi ukazanie zmian w mobilności migrantów. Analiza statystyczna obejmuje też komparatystykę w wymiarze międzynarodowym, w tym aspekcie zostanie ukazane znaczenie Polski w udzielaniu schronienia ukraińskim migrantom wojennym. Założeniem pracy jest uznanie, że na początku wojny za wschodnią granicą Polska odgrywała

⁸ W Polsce oficjalna przyjęto, że liczba uchodźców z Ukrainy oznacza obywateli tego państwa posiadających numer PESEL i przebywających na terytorium RP.

⁹ Takie rozwiązanie dla obywateli Ukrainy państwa członkowskie UE przyjęły 4 marca 2022 r., początkowo na rok, a następnie było ono przedłużane, obecnie do 4 marca 2026 r. <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/eu-response-ukraine-invasion/refugee-inflow-from-ukraine/> (1.08.2024).

¹⁰ Przykładowo warto odnotować, że pierwszym opracowaniem tematycznym był raport Katedry Polityki Społecznej UW (*Inwazja Rosji na Ukrainę...*). Problematyce uchodźców z Ukrainy w całości poświęcony został jeden z numerów «Studiów Politologicznych» (2023, vol. 68).

najważniejszą rolę w absorpcji i zapewnianiu bezpieczeństwa osobom opuszczającym Ukrainę. Wraz z przedłużaniem się konfliktu ta jej rola ewaluowała, z najważniejszego państwa przyjmującego Polska w coraz większym stopniu stawała się dla migrantów wojennych państwem tranzytowym. Pomimo to, jej znaczenie w zapewnianiu im bezpieczeństwa jest nadal kluczowe. Czynnikiemami decydującymi o takiej roli Polski są przede wszystkim:

- bliskość położenia;
- sieci migracyjne ukształtowane w związku z wcześniejszą imigracją obywateli Ukrainy;
- szybkie utworzenie (rozpoczęte natychmiast po wybuchu wojny) skutecznego systemu absorpcji i pomocy dla uciekinierów;
- zdecydowanie proukraińskie nastawienie polskich władz i społeczeństwa w kontekście toczącej się wojny.

W opracowaniu posłużono się głównie metodą wtórnej analizy danych zastanych, w której zostały wykorzystane dostępne dane statystyczne oraz wyniki badań z lat 2022–2024. Ponadto zastosowano metody: porównawczą i systemową.

Migranci wojenni z Ukrainy w aspekcie statystycznym

Punktem wyjścia analiz dotyczących migrantów wojennych w Polsce są dane statystyczne o przekraczaniu przez obywateli Ukrainy granicy polsko-ukraińskiej po 24 lutego 2022 r. Te dane pozwalają sumować przekroczenia granicy, ale nie liczbę osób, bo niektóre z nich przekraczały ją wielokrotnie. Tym bardziej nie oddają rozmiarów uchodźstwa w Polsce, ponieważ:

- nie wszyscy wyjeżdżający z Ukrainy kierowali się chęcią opuszczenia kraju (w ich przypadku były to krótkie wyjazdy w celach nie-emigracyjnych);
- większość przekraczających granicę stanowiły osoby powracające po krótkich pobytach w kraju pochodzenia (np. związanych z odwiedzinami rodzin czy prowadzeniem interesów);
- część z nich przekraczała granicę wahadłowo z dużą częstotliwością (np. uczestnicy transportów z pomocą humanitarną);
- granicę przekraczali nie tylko obywatele Ukrainy przebywający w Polsce, ale też w innych państwach (dla których Polska była państwem tranzytowym);
- nie wszyscy migranci wojenni trafili do Polski przez granicę z Ukrainą, pewna ich część przedostała się przez inne państwa lub drogą lotniczą¹¹.

¹¹ Granicę polsko-ukraińską od 24 lutego do końca 2022 r. przekroczyło szacunkowo 95% obywateli Ukrainy. Pozostali trafili do Polski przez państwa trzecie, w tym drogą lotniczą, <https://oko.press/ilu-jest-uchodzcow-z-ukrainy> (2.04.2023).

Walorem prezentowanych poniżej danych jest natomiast to, że pokazują one zróżnicowanie natężenia przemieszczeń i umożliwiają interpretacje strategii migracyjnych realizowanych przez przemieszczające się osoby.

Tabela 1. Przekroczenia granicy polsko-ukraińskiej przez obywateli ukraińskich od 24.02.2022 r. do 30.06.2024 r. (w tys.)

Okres	Do Polski	Do Ukrainy	Saldo wjazdów
24.02–28.02	355,0	96,4	+258,6
03.2022	1 944,1	294,6	+1649,5
04.2022	610,6	514,4	+96,2
05.2022	626,9	725,1	-98,2
06.2022	666,3	716,9	-50,6
III kw. 2022	2 108,1	2 252,3	-144,2
IV kw. 2022	2 028,3	2 020,1	+8,2
I kw. 2023	1 853,8	1 765,3	+88,5
II kw. 2023	2 215,7	2 226,2	-8,5
III kw. 2023	2 685,7	2 725,9	-40,2
IV kw. 2023	2 005,9	2 034,8	-28,9
I kw. 2024	1 769,9	1 669,1	+100,8
II kw. 2024	2 080,7	1 965,6	+115,1
Razem	20 951,2	19 006,8	+1944,4

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Straży Granicznej.

Widać wyraźnie, że o rozmiarach opuszczania Ukrainy – do Polski i innych państw – zdecydował odruch ucieczki na początku wojny. Najwięcej migrantów wojennych (prawie 3 mln) przekroczyło granicę z Polską w ciągu dwu miesięcy od rosyjskiej agresji. Następnie, od maja 2022 r., ich napływ stopniowo malał, przekraczanie granicy stało się bardziej wyrównane w obu kierunkach, a w niektórych okresach przeważały przekroczenia do Ukrainy. Przyczyny ruchu w tamtym kierunku były zróżnicowane. Bezpośrednio po wybuchu wojny był on zdominowany przez wyjazdy wcześniejszych emigrantów dla wsparcia wysiłku militarnego swojego kraju lub pomocy osobom bliskim, które z różnych względów nie mogły opuścić miejsc zamieszkania. Później, po ustabilizowaniu obszaru działań wojennych, miały miejsce także powroty części uciekinierów. W drugą stronę – do Polski – ciągle przybywali nowi migranci, ale było ich mniej, a ich napływ falował, głównie w związku ze zmieniającą się sytuacją militarną na konkretnych obszarach Ukrainy.

Niemniej jednak – jak paradoksalnie by to nie zabrzmiało – statystyka ruchu granicznego po początkowej fazie wojny nie potwierdza stereotypowego obrazu jednokierunkowych przemieszczeń z kraju zagrożonego do państwa oferującego schronienie. Znajdują w niej odbicie także intensywne przemieszczenia w drugą stronę, charakteryzujące migracje cyrkulacyjne między państwem pochodzenia i państwem zamieszkania. Od połowy 2022 r. widać nawet wzmożony ruch związany ze spędzaniem świąt i urlopów w swoim kraju, np. w miesiącach letnich ujawniła się przewaga przekroczeń granicy do Ukrainy, odwrotnie niż w miesiącach zimowych.

Granicę z Ukrainą przekraczali w tym czasie także obywatele Polski i państw trzecich, jednak ich udział w tym ruchu był niewielki, wynoszący odpowiednio: 2,6% i 1,9%. W blisko dwuipółletnim okresie zarejestrowano 556 tys. wjazdów obywateli polskich na Ukrainę i 566 tys. przekroczeń granicy do Polski, natomiast jeśli chodzi o obywateli państw trzecich było to odpowiednio: 404 tys. i 384,5 tys. Do końca marca 2022 r. w przekroczeniach granicy rejestrowano wyraźną przewagę wjazdów do Polski, zwłaszcza obywateli państw trzecich (91 tys. wobec 17 tys. wjazdów na Ukrainę), w mniejszym stopniu i tylko do końca lutego dotyczyło to obywateli Polski (ponad 10 tys. przyjazdów i 2,5 tys. wyjazdów). Przekroczenia granicy przez cudzoziemców w tym czasie obejmowały zatem głównie przypadki opuszczania Ukrainy¹². Później przekroczenia granicy w obie strony przez obywateli Polski stały się wyrównane, co oznacza krótkotrwałe wyjazdy (np. z pomocą humanitarną lub w celach biznesowych). Natomiast w przypadku obywateli państw trzecich zaznaczyła się wyraźna przewaga wyjazdów na Ukrainę – o ponad 33 tys. (367,1 tys. wobec 334 tys. przekroczeń do Polski)¹³. Niektórzy z nich mogli następnie wyjeżdżać z Ukrainy przez inne państwa, jednak znacznie bardziej prawdopodobne jest to, że ich wyjazd na Ukrainę był motywowany dłuższym udziałem w różnych formach wspierania tego państwa w wojnie z agresorem.

Wysiętek absorpcyjny Polski w początkowym okresie wojny obrazują szacunki uznające, że do końca kwietnia 2022 r. przyjazdy do Polski z Ukrainy (w 95% obejmujące obywateli ukraińskich) stanowiły ponad 60% wyjazdów z tego kraju¹⁴. W szczytowym momencie, w maju 2022 r., przebywało

¹² Byli to głównie obywatele (w tym studenci) państw afrykańskich i azjatyckich, jak Indie, Pakistan, Nigeria, Maroko i Algieria. W wystąpieniu na sesji ONZ w dniu 28 lutego 2024 r. ambasador Krzysztof Szczerski mówił o obywatelach łącznie 125 państw zarejestrowanych na granicy z Ukrainą.

¹³ Statystyki w tym akapicie pochodzą z niepublikowanych danych Straży Granicznej.

¹⁴ M. Duszczyk, P. Kaczmarczyk, *Wojna i migracja: napływ uchodźców wojennych z Ukrainy i możliwe scenariusze na przyszłość*, «CMR Spotlight» 2022, nr 4 (39), s. 6.

w Polsce blisko 3,5 mln Ukraińców, czyli około dwa razy więcej niż przed wybuchem konfliktu. Następnie ich liczba stopniowo malała, do niespełna 3,2 mln w styczniu 2023 r. W znacznie większym stopniu zmieniał się skład tej grupy – według niektórych estymacji tylko 22% obywateli Ukrainy przebywających w Polsce w styczniu 2023 r. rezydowało tu także przed wybuchem wojny¹⁵.

Przekraczających polską granicę po 24 lutego 2022 r., a także wcześniejszych ukraińskich migrantów, charakteryzuje duża dalsza mobilność. Niektórzy z nich tylko przejeżdżali przez Polskę, kierując się do innych państw. Ich celem były głównie Niemcy i Czechy, a ponadto Austria, państwa bałtyckie i państwa skandynawskie. Stamtąd część przemieszczała się dalej, do innych państw Europy Zachodniej, a także poza Europę – głównie do Stanów Zjednoczonych i Kanady. Warte podkreślenia jest, że niektórzy z tych migrantów wracali następnie do Polski¹⁶. Znacznie więcej, jak już wspomniano, po krótkim pobycie za granicą powracało na Ukrainę.

W konsekwencji tych przemieszczeń liczba migrantów wojennych w Polsce stopniowo się zmniejszała, wykazując od połowy 2023 r. względną stabilizację, urzędowo na poziomie poniżej 1 mln osób objętych ochroną czasową. W połowie lipca 2024 r. przebywało w Polsce 957 505 obywateli Ukrainy z przyznanym numerem PESEL, co oznacza nieznaczny spadek w porównaniu z listopadem poprzedniego roku, kiedy było ich o prawie 2 tys. więcej. Faktycznie takich migrantów z Ukrainy jest zapewne więcej, ponieważ część z nich, możliwa do szacowania na 400–500 tys., nie wystąpiła o podobną formę urzędowej rejestracji. Oznacza to, że migranci wojenni stanowią od jednej trzeciej do prawie połowy wszystkich Ukraińców w Polsce, jak również, że niemal połowa obywateli Ukrainy, którym przyznano numer PESEL (do połowy 2024 r. nadano go 1802,7 tys. osobom z Ukrainy¹⁷) już nie przebywa w Polsce.

Zamieszczone w tabeli 2. dane UNHCR ukazują rozmieszczenie migrantów wojennych z Ukrainy w poszczególnych państwach.

W tym zestawieniu pewne wątpliwości budzą dane dotyczące Rosji, nie aktualizowane od końca 2023 r. Dodatkowo, należy brać pod uwagę specyfikę sytuacji na okupowanych terytoriach, wpływającą na charakter przemieszczeń

¹⁵ *Ukraińcy w Polsce – dynamika sytuacji w latach 2022–2023*, <https://selectivv.com/ukraincy-w-polsce-dynamika-populacji/> (1.08.2024). Te szacunki obejmują obywateli Ukrainy objętych ochroną czasową i posiadających zgodę na pobyt czasowy lub stały, jak i przebywających w ramach ruchu bezwizowego lub na podstawie wiz.

¹⁶ W początkowym okresie wojny było ich 70–80 tys. M. Duszczyk, P. Kaczmarczyk, *Wojna i migracja...*, s. 7.

¹⁷ *Ukraine Refugee Situation*, UNHCR, <https://data.unhcr.org/en/situations/ukraine> (5.08.2024).

ludności i jej formalny status w kontekście oktrojowanego regulowania kwestii obywatelstwa. Pomijając Rosję, państwami zapewniającymi ochronę największej liczbie uciekinierów z Ukrainy są Niemcy i Polska, w których przebywa połowa migrantów wojennych z tego kraju zarejestrowanych w UE.

Tabela 2. Uchodźcy z Ukrainy w wybranych państwach (w tys., 15.07.2024)

Państwo	N	%
Rosja	1227,6	18,6
Niemcy	1178,6	17,9
Polska	957,5	14,6
Czechy	353,5	5,4
Wielka Brytania	244,6	3,7
Hiszpania	202,7	3,1
Włochy	170,9	2,6
Mołdawia	123,3	1,9
Słowacja	122,9	1,9
Niderlandy	114,4	1,7
Irlandia	108,5	1,6
Pozostałe państwa	1775,2	27,0
Razem	6579,7	100,0

Źródło: Ukraine Refugee Situation, UNHCR, <https://data.unhcr.org/en/situations/ukraine> (5.08.2024).

Nieco inaczej przedstawia się ich absorpcja w stosunku do populacji przyjmującego państwa. Pod tym względem Polska pozostaje w czołówce (25,5 na 1000 mieszkańców), ale relatywnie większy jest wysiłek absorpcyjny trzech innych państw. W połowie 2024 r. zdecydowała Czarnogóra (107,9), względnie więcej migrantów wojennych gościły też Mołdawia (59,9) i Czechy (33,6). Interesujące dla dalszych interpretacji politologicznych jest duże zróżnicowanie obecności uciekinierów z Ukrainy w sąsiadujących państwach. Pod tym względem widać wyraźny podział na dwie grupy. Do pierwszej należą Mołdawia, Polska i Słowacja (22,6), a z dalej położonych w regionie także Estonia (24,6). Natomiast w drugiej, przyjmującej niewielkie grupy obywateli ukraińskich, znajdują się Białoruś (4,8), Węgry (6,2) i Rumunia (4,1), przy czym migracje wojenne do tych dwu ostatnich państw obejmują też etnicznych Węgrów i Rumunów z przygranicznych terenów Ukrainy.

W dalszej części zostaną omówione najważniejsze czynniki sprzyjające napływowi migrantów wojennych z Ukrainy do Polski.

Bliskość geograficzna i sieci migracyjne

Z racji swojego położenia Polska stała się naturalną destynacją dla większości poszukujących schronienia przed działaniami wojennymi. Pomijając państwo rosyjskiego agresora i sprzymierzoną z nim Białoruś, licząca 535 km granica z Polską jest jedną z dłuższych granic lądowych Ukrainy¹⁸. Ustępuje pod tym względem tylko granicy z Mołdawią, której przekraczanie – z powodu sytuacji w opanowanym przez prorosyjskich separatystów Naddniestrzu – na długim odcinku mogło być kłopotliwe dla części migrantów (choć jednocześnie zachęcające dla tych o orientacji prorosyjskiej). Z pozostałych granic Ukrainy zbliżona długością do polskiej jest granica z Rumunią, natomiast te z Węgrami i Słowacją są krótkie i zlokalizowane na stosunkowo gorzej skomunikowanym z resztą kraju Zakarpaciu. Co też istotne, przez Polskę prowadzą najważniejsze dla Ukrainy strategiczne połączenia drogowe i kolejowe z Europą Zachodnią. W ich bezpośrednim zasięgu znajdują się mieszkańcy północnej, środkowej i zachodniej części Ukrainy, czyli większość populacji kraju. W konsekwencji Polska stała się nie tylko pierwszym krajem schronienia dla większości ukraińskich migrantów wojennych, ale też najdogodniejszym państwem tranzytowym umożliwiającym im przedostanie do zachodniej i północnej Europy.

Tę wynikającą z położenia geograficznego funkcję Polski istotnie wzmacniała obecność dużej diaspory ukraińskiej, największej – pomijając Rosję¹⁹ – w sąsiadujących państwach. Według szacunkowych danych, przed wybuchem wojny w Polsce przebywało od 1,35 mln²⁰ do prawie 1,8 mln obywateli Ukrainy²¹. W zdecydowanej większości byli to migranci zarobkowi, których napływ rozpoczął się w latach 90. ubiegłego stulecia, wyraźnie przyspieszając po 2014 r. Ukraińska emigracja ekonomiczna do Polski była w tym czasie po części wywołana przyczynami politycznymi (początkiem otwartego konfliktu na wschodzie kraju, związanego z rosyjską aneksją Krymu i działaniami separaty-

¹⁸ Dłuższe granice Ukraina ma z Rosją (1576 km), Białorusią (891 km) i Mołdawią (939 km), natomiast krótsze z Rumunią (531 km), Węgrami (103 km) i Słowacją (90 km), https://pl.wikipedia.org/wiki/Geografia_Ukrainy (1.08.2024).

¹⁹ Ukraińską emigrację zarobkową w Rosji przed wybuchem wojny szacowano na 3 mln. <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Co-12-Ukrainiec-mieszka-w-Rosji-4105762.html> (3.08.2024).

²⁰ M. Duszczuk, P. Kaczmarczyk, *Wojna i migracja...*, s. 4.

²¹ *Ukraińcy w Polsce – dynamika sytuacji...*

stów w Doniecku i Ługańsku), zasadniczo była jednak konsekwencją pogłębiających się dysproporcji w sytuacji gospodarczej obu państw²² oraz liberalizacji polityki dostępu do polskiego rynku pracy obywateli Ukrainy i innych państw Europy Wschodniej.

Teoria sieci migracyjnych jest jedną z najpowszechniej akceptowanych w badaniach migracji. Powiązania między diasporą i państwem pochodzenia pełnią dwie zasadnicze funkcje: łączącą i adaptacyjną, a istnienie tego rodzaju sieci (i dostęp do nich) istotnie zwiększają możliwości indywidualnych migracji²³. Praktyka uchodźcza po wybuchu wojny rosyjsko-ukraińskiej potwierdziła te ustalenia teoretyczne. Brak jest wprawdzie całościowych danych dotyczących wpływu pobytu Polsce członków rodzin i społeczności lokalnych na wybór przez uciekinierów miejsca schronienia, niemniej istnieją uzasadnione przesłanki aby uznać, że obecność dużej diaspory ukraińskiej była jednym z najważniejszych czynników absorpcji migrantów wojennych. Świadczą o tym chociażby liczne wypowiedzi prezentowane przez media, zwłaszcza w początkowym okresie konfliktu. Duża (choć nie można ocenić na ile reprezentatywna) część przekraczających w tym czasie granic zamierzała dołączyć do przebywających w Polsce członków rodzin lub znajomych. Takie motywacje wydają się oczywiste. Zwłaszcza w tak szczególnych sytuacjach jak wybuch wojny pomoc przebywających za granicą bliskich osób łagodzi nagłą potrzebę znalezienia zakwaterowania i wsparcia adaptacji w nowym otoczeniu. W dłuższej perspektywie przekłada się także na pomoc w docieraniu do instytucji publicznych i znalezieniu zatrudnienia.

Nie wydaje się natomiast, aby zbliżoną rolę jak społeczne sieci powiązań odegrała „bliskość kulturowa” Ukraińców i Polaków, często – choć tylko hasłowo – przywoływana w rozmaitych opracowaniach. Po pierwsze, to założenie wydaje się opierać wyłącznie na podobieństwie języka i historii wspólnej przeszłości państwowej (która jednak była antagonistyczna i w Rzeczypospolitej Szlacheckiej i w II RP). Nie bierze natomiast pod uwagę pozostałych składników wspólnotowych tożsamości kulturowych²⁴, licznych i łącznie ważniejszych (jak dominujące wartości grupowe, wzory postaw i zachowań w obrębie własnej grupy, stosunek do innych grup, itp.), bez porównania których rzetelne ustalenia dotyczące dystansu kulturowego nie są możliwe. Po drugie, uchodźcy

²² W 2018 r. różnica między wyrównanym PKB pc Polski (31 939 USD) i Ukrainy (9283 USD) była ponad trzykrotna, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Lista_pa%C5%84stw_%C5%9Bwiata_wed%C5%82ug_PKB_\(parytet_si%C5%82y_nabywczej\)_per_capita](https://pl.wikipedia.org/wiki/Lista_pa%C5%84stw_%C5%9Bwiata_wed%C5%82ug_PKB_(parytet_si%C5%82y_nabywczej)_per_capita) (2.08.2024).

²³ A. Górny P. Kaczmarczyk, *Uwarunkowania i mechanizmy migracji zarobkowych w świetle wybranych koncepcji teoretycznych*, Instytut Studiów Społecznych UW, «Prace migracyjne» 2003, nr 49, s. 62–64.

²⁴ A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 1996.

z Ukrainy są zróżnicowani pod względem kulturowo-językowym, a także politycznym. Część z nich (pochodząca ze wschodu i południa kraju) używa na co dzień języka rosyjskiego, nie wszyscy popierają również rząd w Kijowie w konflikcie z Rosją. Stanowi to dodatkowe utrudnienie w zgeneralizowanych ustaleniach dotyczących dystansów kulturowych między migrantami z Ukrainy i polskim społeczeństwem przyjmującym.

Zasady przyjmowania i system pomocy dla migrantów wojennych

Między pojawieniem się na granicy pierwszych uciekinierów i przyjęciem przez Sejm ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy minęło 16 dni, w czasie których w masowej skali ujawniła się spontaniczna aktywność społeczeństwa. Równoległe na szczeblach rządowym i samorządowym (początkowo samorządów w pobliżu granicy, następnie też bardziej odległych, do których kierowali się uciekinierzy) podejmowano działania będące reakcją na zaistniałą sytuację, bezprecedensową w najnowszej historii Polski. Był to czas decydujący dla powstawania polskiego systemu pomocy dla uchodźców, charakteryzującego się kilkoma specyficznymi cechami wyróżniającymi go na tle polityk wobec uchodźców w innych państwach i w czasie poprzednich kryzysów. Ta specyfika wynika również z genezy tego systemu, łączącej oddolne inicjatywy społeczne ze wsparciem organizacyjnym i zaangażowaniem finansowym władz publicznych. Uzasadnia także nazywanie go modelem inkluzyjnym²⁵.

Pierwszą z tych cech było maksymalne uproszczenie procedur przekraczania granicy Polski, a właściwie jej całkowite otwarcie dla wszystkich wyjeżdżających z Ukrainy. Następnego dnia po rosyjskiej agresji, decyzją rządu uciekinierzy mogli przekraczać granicę nawet bez dokumentów tożsamości, zostali też zwolnieni z obowiązku kwarantanny w związku z ówczesną epidemią COVID-19. Ponadto zezwolono na pozostanie w Polsce przybyłym wcześniej obywatelom Ukrainy, których dokumenty pobytowe utraciły ważność²⁶. Władze państwowe negatywnie odniosły się również do koncepcji relokacji migrantów wojennych, przyjmując zasadę dobrowolności wyboru Polski jako państwa schronienia lub tranzytowego²⁷. Można tu dostrzegać konsekwencję

²⁵ G. Firlit-Fesnak, *Budowanie systemu pomocy dla uchodźców wojennych z Ukrainy w Polsce z perspektywy doświadczeń uczestników tego procesu*, «Studia Politologiczne» 2023, vol. 68, s. 123.

²⁶ <https://www.prawo.pl/samorzad/uproszczenia-graniczne-dla-uchodzcow-z-ukrainy,513674.html> (9.04.2022).

²⁷ <https://wydarzenia.interia.pl> (2.04.2022).

(trudno stwierdzić na ile wymuszona) w odrzucaniu idei relokacji uchodźców forsowanej przez instytucje UE na czele z Komisją Europejską. Skoro Polska wcześniej odmawiała przyjmowania uchodźców przybywających z Azji i Afryki do Włoch czy Hiszpanii, to traciła również moralne prawo zabiegania o zastosowanie tego środka do łagodzenia problemów wynikających z napływu uchodźców z Ukrainy na własne terytorium.

Kolejna różnica dotyczyła rezygnacji z koncentracji migrantów wojennych w specjalnych obozach przejściowych. W zamian przyjęto założenie ich społecznej integracji, w sprzyjających temu warunkach możliwości wyboru miejsca pobytu. W pierwszych miesiącach ważną rolę w przyjmowaniu obywateli Ukrainy odegrały tworzone we współpracy samorządowo-rządowej punkty recepcyjne, w których mogli oni – dobrowolnie, bez administracyjnego obowiązku rejestrowania – uzyskać niezbędne informacje, posiłek, pomoc medyczną i wsparcie w poszukiwaniu zakwaterowania. Początkowo takich punktów powstało dziewięć (przy każdym z ośmiu przejść granicznych z Ukrainą i w Przemyślu, gdzie przyjeżdżały pociągi z uchodźcami), następnie były one tworzone w dużych miastach we wszystkich województwach, przy czym ich liczba zmieniała się w zależności od potrzeb²⁸. Można szacować, że większość migrantów wojennych skorzystała z ich pomocy, przynajmniej w zakresie posiłków i informacji. Wielu uzyskało też pomoc w zakwaterowaniu i transporcie, oferowaną przez zwykłych obywateli i przewoźników.

Założenie ułatwiania ukraińskim migrantom wojennym funkcjonowania w Polsce było realizowane głównie za pomocą instrumentów wprowadzonych ustawą z 12 marca 2022 r. Ich wdrażanie, a zwłaszcza podejmowane działania integracyjne, nie byłyby możliwe bez współpracy międzysektorowej. W dłuższej perspektywie należy tę współpracę ocenić jako efektywną, pomimo – na początku – prób wykorzystania problemu uchodźców z Ukrainy do walki politycznej. Wypowiedzi niektórych przedstawicieli ówczesnej opozycji i związanych z nią liderów organizacji III sektora usiłowały przeciwstawić ofiarności społeczeństwa bierność i niechęć do uchodźców ze strony rządu. Takie opinie były formułowane głównie na użytek wewnętrzny, pojawiały się jednak też na forum UE, gdzie ówczesne polskie władze były m.in. oskarżane o „humanitarny rasizm” skutkujący odmiennym traktowaniem uchodźców ukraińskich i pozostałych (nie-ukraińskich uchodźców z tego kraju i na granicy z Białorusią)²⁹. W skrajnie spolaryzowanym społeczeństwie takie oceny jednak nie zaskakują. Można wręcz uznać, że stosunkowo szybko debata o migrantach wojennych

²⁸ W listopadzie 2022 r. było 24 takie punkty, <https://pomagamukrainie.gov.pl/potrzebuje-pomocy/punkty-info> (15.11.2022).

²⁹ Ł. Łotocki, *Kryzys uchodźczy w Polsce w dyskursie publicznym w państwach zachodnich – refleksje po pierwszym miesiącu wojny*, [w:] *Inwazja Rosji na Ukrainę...*, s. 83 i nast.

z Ukrainy stała się względnie mało zaogniona, w porównaniu ze sporami wokół innych wydarzeń skupiających wówczas społeczną uwagę. Skala problemów wynikających z masowości napływu uciekinierów wymusiła współpracę różnych podmiotów, nadając jej charakter bardziej pragmatyczny i wzajemnie uzupełniający.

W ramach tej współpracy władze centralne zajmowały się ułatwieniami w legalizacji pobytu obywateli Ukrainy (ułatwienia w przekraczaniu granic, przedłużanie wiz pobytowych, nadawanie numerów PESEL), a przede wszystkim zapewniały transfery społeczne (świadczenia rodzinne, opiekuńcze, emerytalno-rentowe), dostęp do usług społecznych (edukacja, służba zdrowia, kultura) oraz dostęp do rynku pracy (w tym możliwości podejmowania działalności gospodarczej) i związanych z nim usług urzędów pracy. Ważnym instrumentem było także finansowanie pobytu uciekinierów z Ukrainy w prywatnych domach i mieszkaniach, co umożliwiło wykorzystanie tych zasobów dla rozwiązania problemu ich zamieszkania, a tym samym miało zasadnicze znaczenie dla ich społecznej inkluzji. Pomoc ze strony samorządów obejmowała przede wszystkim także zapewnienie zakwaterowania (w zasobach komunalnych), miejsc w przedszkolach i żłobkach dla dzieci imigrantów oraz realizację różnorodnych programów integracyjnych (w tym kursów językowych). Zakres wsparcia publicznego praktycznie zrównywał status ukraińskich migrantów wojennych z obywatelami Polski i zasadniczo odpowiadał na ich najważniejsze potrzeby.

Istotną rolę, zwłaszcza na początku wojny rosyjsko-ukraińskiej, odegrała aktywność społeczna podejmowana przez obywateli indywidualnie i w ramach III sektora. Wyprzedzała ona działania publiczne, wypełniała ich luki i znacząco odciążała instytucje państwowe, szczególnie jeśli chodzi o pomoc transportową i w zakwaterowaniu. Bez aktywności obywateli adaptacja ukraińskich migrantów wojennych w Polsce przebiegałaby znacząco dłużej i mniej efektywnie, a w pewnych aspektach okazałaby się zapewne niemożliwa. W miarę stabilizowania się sytuacji aktywność obywatelska stopniowo malała, jej zasadniczą formą stały się działania organizacji pozarządowych realizowane w ramach krzepnącego systemu pomocy uchodźcom, w coraz większym stopniu mające charakter outsourcingu zadań zleczanych przez instytucje publiczne.

Postawy społeczne wobec wojny i migrantów wojennych

Napływ uciekinierów z Ukrainy spowodował największą mobilizację społeczeństwa polskiego w XXI w., porównywalną z aktywnością ujawnioną w przełomowych momentach politycznych ostatnich dekad: masowego

ruchu „Solidarności” w latach 1980–1981 i zmian ustrojowych w roku 1989. Pomoc migrantom wojennym ze strony społeczeństwa stała się istotną częścią i ważnym uzupełnieniem całości polskiego wsparcia dla Ukrainy, obejmującego również dostarczanie dużych ilości sprzętu wojskowego i wielowymiarowe działania dyplomatyczne, często inicjujące międzynarodową pomoc dla napadniętego państwa i sankcje dla agresora. Polska od początku należała do państw najbardziej i najkonsekwentniej pomagających Ukrainie, co rzutowało także na postawy społeczne.

Ujawniona na początku wojny aktywność Polaków była bardzo duża i obejmowała zróżnicowane formy: masowy udział wolontariuszy w punktach recepcyjnych, dowożenie do wybranych miejsc pobytu, organizowanie transportów z pomocą dla Ukrainy, wreszcie świadczenie pomocy rzeczowej w postaci darów i przekazów pieniężnych, a także udostępnianie swoich domów i mieszkań na potrzeby uciekinierów³⁰. Wyniki sondaży wskazują, że w 2022 r. większość społeczeństwa uczestniczyła w jakiejś formie pomocy ukraińskim migrantom wojennym³¹. Stosunek do nich wyraźnie pozytywnie odbiegał od postrzegania uchodźców spoza Europy usiłujących przedostać się przez granicę z Białorusią³², co potwierdzają wyniki badania opinii publicznej. Sondaż CBOS przeprowadzony we wrześniu 2021 r. w związku z sytuacją na granicy polsko-białoruskiej wykazał, że prawie połowa badanych (48%) była przeciwna przyjmowaniu uchodźców (za ich przyjmowaniem opowiedziało się 41%). Odmienne przedstawiały się wyniki sondaży dotyczących ukraińskich migrantów wojennych przeprowadzane w 2022 r. Akceptacja ich przyjmowania zdecydowanie przeważała nad sprzeciwem, choć stopniowo się zmniejszała – z rekordowego poziomu 94% w marcu, do 76% w październiku (deklarowany sprzeciw wzrósł w tym czasie z 3% do 17%)³³.

Podłoża takich postaw należy upatrywać, zapewne w decydującym stopniu, w historycznie ukształtowanym postrzeganiu najpotężniejszego sąsiada na Wschodzie, który na wszystkich swoich etapach – Rosji carów, Związku

³⁰ Ł. Baszczak, A. Kielczewska, P. Kukułowicz, A. Wincewicz, R. Zyzik, *Pomoc polskiego społeczeństwa dla uchodźców z Ukrainy*, Warszawa 2022.

³¹ S. Kubiciel-Lodzińska, K. Kownacka, *Migranci wojenni z Ukrainy. Opinie Polaków na temat ich pobytu oraz zakresu udzielanej im pomocy*, «Studia Politologiczne» 2023, vol. 68, s. 242.

³² A. Zaręba, *Zmiana wizerunku uchodźcy i migranta wśród społeczeństwa polskiego na wybranych przykładach*, «Studia Politologiczne» 2023, vol. 68; R. Staniszewski, *Společna percepcja uchodźców z terytorium Białorusi i Ukrainy oraz postawa Polaków względem zaangażowania w pomoc Ukrainie w trakcie wojny z Rosją*, [w:] R. Staniszewski (red.), *Pomiędzy pandemią COVID-19 a wojną w Ukrainie. Diagnoza stanu polskiego społeczeństwa*, Kraków 2022.

³³ S. Kubiciel-Lodzińska, K. Kownacka, *Migranci wojenni z Ukrainy...*, s. 238–239.

Sowieckiego i obecnej Federacji Rosyjskiej – stanowił zagrożenie, niekiedy śmiertelne, dla polskich aspiracji i polskiej państwowości. Agresja na Ukrainę ostatecznie wzmocniła i przywróciła do życia w polskim społeczeństwie antyrosyjskie resentymenty³⁴, ożywające już wcześniej, w związku z odradzaniem się agresywnej potęgi tego państwa i licznymi problemami w stosunkach dwustronnych. Jednocześnie spowodowała wyraźną zmianę społecznego nastawienia do Ukrainy i Ukraińców. Wcześniejszy do nich stosunek Polaków także w znacznym stopniu opierał się na resentymencie historycznych, z obecnością w społecznej świadomości przeszłych konfliktów, zwłaszcza dramatycznych wydarzeń w czasie II wojny światowej. Wywoływały one zadrażnienia w stosunkach dwustronnych, w kontekście ukraińskiego gloryfikowania formacji odpowiedzialnych za zbrodnie na ludności polskiej, nieprzyjmowania za nie odpowiedzialności oraz niechęci do ekshumacji i upamiętnienia ofiar. Dodatkowo, Ukraina była postrzegana przez jako państwo ubogie, ogarnięte chronicznym kryzysem gospodarczym i korupcją.

Po 24 lutego 2022 r. taki wizerunek Ukrainy stał się nieobecny, przynajmniej w przekazie medialnym. Przeszłe konflikty uległy nie tyle zapomnieniu, co ustąpiły innemu obrazowi tego państwa, jako ofiary rosyjskiego imperializmu, broniącego swej niepodległości i jednocześnie hamującego dalszą rosyjską ekspansję w Europie Środkowowschodniej. Nastawienie władz publicznych, mediów i społeczeństwa do Ukrainy stało się jednoznacznie pozytywne, co powodowało również ostracyzm wobec tych nielicznych uczestników publicznego dyskursu, którzy wyłamywali się z całkowitego uznawania ukraińskiej racji, a nawet tych, którzy nadal podnosili istnienie problemów w stosunkach polsko-ukraińskich³⁵. Można założyć, że wybuch wojny z Rosją oznaczał w społecznej świadomości kulminację wychodzenia Ukraińców z niechętnie postrzeganego przez Polaków „ruskiego miru”, zapoczątkowanego „pomarańczową rewolucją” w 2004 r., a następnie „rewolucją godności” w 2014 r., które ukazały prozachodnie aspiracje Ukrainy. Ukraińcy przestali być postrzegani jako część zagregowanej cywilizacji „ruskiego Wschodu”, w której pozostawali jeszcze długo po rozpadzie ZSRS. Tym samym pokonali drogę jaką w oczach Polaków wcześniej przebyli Litwini, a na którą jeszcze nie wstąpili ostatni z naszych wschodnich sąsiadów – Białorusini. W konsekwencji stosunek Polaków do Ukraińców wyraźnie zmienił się na lepsze. O ile badania opinii publicznej prze-

³⁴ Pośrednio świadczą o tym wyniki jednego z sondaży społecznych z marca 2022 r., w którym prawie połowa respondentów (46%, w tym 23% zdecydowanie) opowiedziało się za zbrojną interwencją NATO na Ukrainie. *Sondaż: Polacy a wojna*, «Polityka» 30.03.2022.

³⁵ Dyskursywną karierę zrobiło określenie „ruska onuca”, którym epitetowano obwinianych o sprzyjanie Rosji i podatność na rosyjską propagandę.

prowadzane przed wybuchem wojny rosyjsko-ukraińskiej pokazują zasadniczo zbliżony poziom deklarowanej sympatii i niechęci do nich (niewielkie wahania przewagi sympatii nad niechęcią i odwrotnie były spowodowane różnymi zdanieniami ogólnoeuropejskimi i w relacjach dwustronnych)³⁶, to badanie CBOS z marca 2023 r. ukazało zdecydowaną przewagę sympatii (51%) nad niechęcią (17%), a tym samym Ukraińcy znaleźli się na wysokim, szóstym miejscu w rankingu sympatii Polaków do innych narodów³⁷.

Podsumowanie

Polska odegrała pierwszoplanową rolę w przyjmowaniu ukraińskich migrantów wojennych, większość z nich opuściła swój kraj przekraczając polską granicę. Ta pozycja Polski była szczególnie widoczna w pierwszych miesiącach wojny. Wraz z przedłużaniem się wojny jej rola absorpcyjna zmieniała się, z najważniejszego państwa przyjmującego stawała się dla osób opuszczających Ukrainę państwem tranzytowym. Pomimo to, Polska pozostaje, obok Niemiec, państwem UE o zdecydowanie największej ich liczbie, a także znajduje się w ścisłej czołówce państw absorpcyjnych w relacji do ich potencjału ludnościowego.

Masowość napływu migrantów wojennych i ich pobytu w Polsce są konsekwencjami specyficznych uwarunkowań, z których część wynika z położenia geograficznego i innych zastanych czynników, zasadniczo niezależnych od publicznych i społecznych działań podejmowanych w związku z rosyjską agresją na Ukrainę. Należą do nich przede wszystkim bliskość położenia i względnie dogodne połączenia komunikacyjne, a także istnienie dużej diaspory ukraińskiej ukształtowanej przez wcześniejszą emigrację ekonomiczną i wykorzystywanej przez uciekinierów jako wsparcie w adaptacji do życia na obczyźnie. Z kolei najważniejszymi czynnikami zależnymi od strony przyjmującej były szybkie utworzenie efektywnego systemu przyjmowania i pomocy dla obywateli Ukrainy oraz zdecydowanie proukraińskie nastawienie Polaków w toczącej się wojnie. Pomimo oczywistych problemów organizacyjnych (i powodowanych przez nie trudnych sytuacji życiowych dla uciekających przed wojną), udało się w krótkim czasie zapewnić ochronę i zaspokoić podstawowe potrzeby ponad dwu milionom osób, z których większość przybyła do Polski bez środków do życia. Było to możliwe dzięki wielosektorowemu zaangażowaniu instytucji publicznych, organizacji pozarządowych i społec-

³⁶ A. Zaręba, *Zmiana wizerunku uchodźcy...*, s. 263–266.

³⁷ CBOS, *Stosunek do innych narodów w rok po wybuchu wojny na Ukrainie*. Komunikat z badań, nr 33/2023.

czeństwa. Przyjmowaniu i adaptacji migrantów wojennych sprzyjały silne, jednoznacznie proukraińskie nastroje społeczne, które wyrażały się masową aktywnością w niesieniu pomocy, a także tworzyły korzystną atmosferę wokół uciekinierów z Ukrainy. Pomimo oczywistych kosztów ekonomicznych i społecznych, większość Polaków akceptowała ich przyjmowanie oraz korzystanie przez nich z instytucji zabezpieczenia społecznego i usług społecznych.

Konsekwencje masowego napływu ukraińskich migrantów wojennych ujawniły się także w innej, etnokulturowej sferze. Spowodowały widoczne oraz – jak się wydaje – względnie trwałe i wykraczające poza stosunki polsko-ukraińskie przekształcenia tożsamościowe społeczeństwa w wymiarze relacji międzykulturowych. Przywołując teoretyczną koncepcję „współżycia międzyetnicznego”, czyli „całokształtu wytworzonych i utrzymujących się stosunków i wzajemnych oddziaływań, zarówno między poszczególnymi przedstawicielami, jak i grupami etnicznymi”³⁸, można założyć, że pozytywne zmiany objęły podstawowe wartości, idee i wzory etnicznych zachowań Polaków, tak na poziomie całej wspólnoty narodowej, jak i świadomości jednostkowych.

Bibliografia

- Baszczak Ł., Kielczewska A., Kukułowicz P., Wincewicz A., Zyzik R., *Pomoc polskiego społeczeństwa dla uchodźców z Ukrainy*, Warszawa 2022.
- Duszczyk M., Kaczmarczyk P., *Wojna i migracja: napływ uchodźców wojennych z Ukrainy i możliwe scenariusze na przyszłość*, «CMR Spotlight» 2022, nr 4 (39).
- Firlit-Fesnak G., *Budowanie systemu pomocy dla uchodźców wojennych z Ukrainy w Polsce z perspektywy doświadczeń uczestników tego procesu*, «Studia Politologiczne» 2023, vol. 68.
- Kubiciel-Lodzińska S., Kownacka K., *Migranci wojenni z Ukrainy. Opinie Polaków na temat ich pobytu oraz zakresu udzielanej im pomocy*, «Studia Politologiczne» 2023, vol. 68.
- Spółczesność i polityka wobec kryzysu uchodźczego w pierwszym miesiącu wojny*, Raport roboczy Katedry Polityki Społecznej WNPiSM, opr.: G. Firlit-Fesnak, E. Jaroszewska, Ł. Łotocki, J. Łukaszewska-Bezulska, M. Ołdak, P. Zawadzki, C. Żołędowski, T. Żukowski, Warszawa marzec 2022, <https://wnpism.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2022/04/Kryzys-uchodzczy-2022-raport-KPS.pdf> (25.07.2024).
- Staniszewski R., *Spółeczna percepcja uchodźców z terytorium Białorusi i Ukrainy oraz postawa Polaków względem zaangażowania w pomoc Ukrainie w trakcie wojny z Rosją*, [w:] R. Staniszewski (red.), *Pomiędzy pandemią COVID-19 a wojną w Ukrainie. Diagnoza stanu polskiego społeczeństwa*, Kraków 2022.
- Staniszewski R., *Uchodźcy czy migranci? – społeczna percepcja pojęć na podstawie wyników badań opinii publicznej*, «Studia Politologiczne» 2023, vol. 68.
- Zaręba A., *Zmiana wizerunku uchodźcy i migranta wśród społeczeństwa polskiego na wybranych przykładach*, «Studia Politologiczne» 2023, vol. 68.

³⁸ A. Sadowski, *Stosunki polsko-białoruskie na Białostoczczyźnie w świetle listów do redakcji lokalnych gazet*, [w:] *Pogranicze. Studia Społeczne*, t. 2, Białystok 1992, s. 86.